



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 kwietnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Mirek (przewodniczący)
SSN Tomasz Artymiuk (sprawozdawca)
SSN Jacek Błaszczyk

Protokolant Katarzyna Gajewska

w sprawie **I. W.**

skazanego z art. 177 § 2 k.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 5 k.p.k.

w dniu 17 kwietnia 2024 r.

kasacji wniesionej Rzecznika Praw Obywatelskich na korzyść skazanego w zakresie określonego w punkcie IV wyroku środka kompensacyjnego w postaci obowiązku zadośćuczynienia za doznaną krzywdę

od prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Przemyślu

z dnia 28 czerwca 2018 r., sygn. akt II Ka 185/18,

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Przemyślu

z dnia 15 marca 2018 r., sygn. akt II K 1464/16,

**uchyla zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Przemyślu oraz
utrzymany nim w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Przemyślu co
do środka kompensacyjnego określonego w punkcie IV wyroku w
postaci obowiązku zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.**

[J.J.]

UZASADNIENIE

I. W. został oskarżony o to, że „w dniu 15 kwietnia 2016 r., w P., w woj. [...], umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem marki J. o nr rej. [...] nie zachował szczególnej ostrożności i rozpoczął jazdę z przystanku autobusowego, wykonując jednocześnie manewr skrętu w lewo bez upewnienia się, czy przemieszczający się w trakcie manewru tył nadwozia nie będzie stanowił zagrożenia dla znajdujących się na chodniku osób, nie spojrział w prawe, boczne lusterko i nie upewnił się, czy na chodniku stoi pieszy, wskutek czego potrącił znajdującego się na chodniku pieszego E. S. tylnym prawym narożem nadwozia autobusu, w wyniku czego pokrzywdzony doznał obrażeń ciała w postaci złamania szyjki lewej kości udowej, które to obrażenia spowodowały u pokrzywdzonego rozstrój zdrowia i naruszenie czynności narządów ciała na okres powyżej 7 dni, a nadto spowodował ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu oraz ciężkiej choroby długotrwałej, a następnie w wyniku doznanego urazu E. S. zmarł w szpitalu w dniu 30 kwietnia 2016 r., tj. o przestępstwo z art. 177 § 2 k.k.”.

W toku postępowania córka zmarłego pokrzywdzonego, R. K. , wstąpiła do postępowania w charakterze pokrzywdzonej, a następnie oskarżycielki posiłkowej. W dniu 22 lutego 2017 r. na rozprawie głównej na podstawie przepisu art. 49a k.p.k., z zachowaniem wymogów określonych ustawą karnoproselową, pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej wniósł o zasądzenie na jej rzecz zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w wysokości 10 000 zł.

Wyrokiem z dnia 15 marca 2018 r., sygn. akt II K 1464/16, Sąd Rejonowy w Przemyślu po dokonaniu zmian w opisie czynu, uznał w pkt. I I. W. za winnego tego, że „w dniu 15 kwietnia 2016 r., w P., w woj. [...], umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem marki J. o nr rej. [...], nie zachował szczególnej ostrożności i rozpoczął jazdę z przystanku autobusowego, wykonując jednocześnie manewr skrętu w lewo bez upewnienia się, czy przemieszczający się w trakcie manewru tył nadwozia nie będzie stanowił

zagrożenia dla znajdujących się na chodniku osób, nie spojrzał w prawe, boczne lusterko i nie upewnił się, czy na chodniku stoi pieszy, wskutek czego potrącił znajdującego się na chodniku pieszego E. S. , tylnym prawym narożem nadwozia autobusu, w wyniku czego pokrzywdzony doznał obrażeń ciała w postaci złamania szyjki lewej kości udowej, które to obrażenia spowodowały u pokrzywdzonego ciężkie uszczerbek na zdrowiu w postaci ciężkiej choroby długotrwałej”, a stanowiącego przestępstwo z art. 177 § 2 k.k. i za to, na zasadzie art. 177 § 2 k.k., skazał go na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności. W pkt. II tego orzeczenia, na zasadzie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 k.k., wykonanie kary pozbawienia wolności warunkowo zawieszono na okres próby 2 lat. Jednocześnie w pkt. III wyroku, na podstawie art. 72 § 1 pkt 1 k.k., Sąd Rejonowy w Przemyśle zobowiązał oskarżonego do informowania o przebiegu okresu próby raz na kwartał, a w pkt. IV wyroku, na podstawie art. 46 § 1 k.k., orzekł wobec oskarżonego obowiązek zadośćuczynienia za doznaną krzywdę poprzez zapłatę kwoty 7 000 złotych na rzecz oskarżycielki posiłkowej R. K. . Wyrok zawierał również rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów.

Uzasadniając tak podjęte rozstrzygnięcie w przedmiocie środka kompensacyjnego Sąd Rejonowy w Przemyśle uargumentował, że w razie śmierci pokrzywdzonego, jego prawa przechodzą na tzw. strony zastępcze, czyli osoby wstępujące w prawa pokrzywdzonego. „Przyznana przez Sąd kwota 7 000 zł na rzecz oskarżycielki posiłkowej R. K. - córki pokrzywdzonego E. S. , stanowi zadośćuczynienie krzywdy, którą ta doznała w wyniku zachowania oskarżonego I. W. , który spowodował wypadek drogowy, w efekcie, którego obrażenia ciała doznał ojciec oskarżycielki posiłkowej" (k. 234).

Powyższy wyrok zaskarżył apelacją obrońca oskarżonego, formułując zarzuty:

1. obrazy przepisów postępowania mogących mieć wpływ na jego treść, a mianowicie art. 170 k.p.k. w zw. z art. 211 k.p.k., przez niesłuszne oddalenie wniosku dowodowego oskarżonego o dopuszczenie dowodu w drodze eksperymentu procesowego;
2. obrazy art. 4 k.p.k. oraz art. 5 § 1 i § 2 k.p.k., przez nieuwzględnienie okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego szczegółowo opisanych w apelacji;

3. błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, który miał wpływ na jego treść na skutek uznania, że oskarżony umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem marki Jelcz nie zachował szczególnej ostrożności i rozpoczął jazdę z przystanku autobusowego, wykonując jednocześnie manewr skrętu w lewo bez upewnienia się, czy przemieszczający się w trakcie manewru tył nadwozia nie będzie stanowił zagrożenia dla znajdujących się na chodniku osób, nie spojrział w prawe, boczne lusterko i nie upewnił się, czy na chodniku stoi pieszy, wskutek czego potrącił znajdującego się na chodniku pieszego E. S. tylnym prawym narożem nadwozia autobusu, w wyniku czego pokrzywdzony doznał obrażeń ciała.

Sąd Okręgowy w Przemyślu wyrokiem z dnia 28 czerwca 2018 r., sygn. akt II Ka 185/18, zmienił orzeczenie sądu *a quo* uznając, że oskarżony I. W. , dopuszczając się przestępstwa z art. 177 § 2 k.k., nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, a w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymany został w mocy, rozstrzygając przy tym w przedmiocie kosztów procesu.

Od wyroku Sądu Okręgowego w Przemyślu, kasację złożył Rzecznik Praw Obywatelskich. Zaskarżył powyższe orzeczenie w zakresie w jakim Sąd drugiej instancji utrzymał w mocy wyrok Sądu pierwszej instancji co do środka kompensacyjnego określonego w pkt. IV wyroku, na korzyść skazanego, podnosząc zarzut: „rażącego i mającego istotny wpływ na jego treść naruszenia prawa procesowego, to jest art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k., polegającego na przeprowadzeniu nienależytej kontroli instancyjnej przez Sąd odwoławczy, który rozpoznając apelację obrońcy oskarżonego, niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów, nie przekroczył z urzędu granic środka odwoławczego i utrzymał w części w mocy wyrok Sądu pierwszej instancji obarczony wadą naruszenia prawa materialnego tj. art. 46 § 1 k.k., polegającego na zasądzeniu bez podstawy prawnej na rzecz strony zastępczej (art. 52 k.p.k.) zadośćuczynienia za doznaną przez nią krzywdę, powstałą w związku z wypadkiem komunikacyjnym, w wyniku którego bezpośrednio pokrzywdzony odniósł ciężki uszczerbek na zdrowiu, podczas gdy oskarżycielka posiłkowa na gruncie przepisów prawa cywilnego materialnego nie posiadała uprawnienia do otrzymania tego świadczenia, co doprowadziło do oczywistej niesprawiedliwości orzeczenia w tej części”.

Jednocześnie Rzecznik Praw Obywatelskich wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w zaskarżonym zakresie, a następnie rozstrzygnięcia zawartego w pkt. IV wyroku Sądu Rejonowego w Przemyśle z dnia 15 marca 2018 r., sygn. akt II K 1464/16.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja Rzecznika Praw Obywatelskich okazała się oczywiście zasadna, co umożliwiło jej uwzględnienie na posiedzeniu w trybie art. 535 § 5 k.p.k.

Rozpoznanie, z uwagi na kierunek zaskarżenia (na korzyść), było jednocześnie możliwe – pomimo śmierci skazanego (k. 25-26 akt SN) – a to wobec treści art. 529 k.p.k.

Dokonując kontroli instancyjnej wyroku Sądu pierwszej instancji Sąd drugiej instancji Sąd Okręgowy w Przemyśle rażąco naruszył przepisy prawa procesowego, to jest art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k., nie wywiązując się ze swej powinności – przy rozpoznawaniu apelacji obrońcy oskarżonego – należycie. Niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów, nie przekroczył bowiem z urzędu granic środka odwoławczego i utrzymał w części w mocy wyrok Sądu pierwszej instancji obarczony wadą naruszenia prawa materialnego tj. art. 46 § 1 k.k. Sąd *ad quem* utrzymując w mocy rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w Przemyśle polegające na zasądzeniu bez podstawy prawnej na rzecz nieuprawnionego – na gruncie przepisów prawa cywilnego materialnego – podmiotu zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, doprowadził w konsekwencji do oczywistej niesprawiedliwości orzeczenia w części dotyczącej środka kompensacyjnego.

Należy przypomnieć, że stosownie do treści art. 433 § 1 k.p.k. sąd odwoławczy rozpoznaje sprawę w granicach zaskarżenia, a jeżeli w środku odwoławczym zostały wskazane zarzuty stawiane rozstrzygnięciu - również w granicach podniesionych zarzutów, uwzględniając treść art. 447 § 1 – 3 k.p.k., a w zakresie szerszym w wypadkach wskazanych w art. 435, 439 § 1, art. 440 i art. 455 k.p.k. Z powyższego jednoznacznie wynika, że sąd drugiej instancji jest zatem w określonych przypadkach zobowiązany do wyjścia poza granice określone w środku odwoławczym, a więc poza wynikający z apelacji zakres kontroli odwoławczej. Sąd powinien więc również zbadać, czy utrzymanie w mocy zaskarżonego orzeczenia nie byłoby rażąco niesprawiedliwe, do czego obliguje go art. 440 k.p.k.

Zgodnie z art. 52 § 1 k.p.k. w razie śmierci pokrzywdzonego prawa, które by mu przysługiwały mogą wykonywać m.in. osoby najbliższe. Na mocy powyższego przepisu podmioty te wykonują uprawnienia procesowe zmarłego pokrzywdzonego. Karnoprawną podstawę do orzeczenia obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę stanowi z kolei art. 46 § 1 k.k., zgodnie z którym sąd, orzekając o powyższym, stosuje przepisy prawa cywilnego, z wyłączeniem możliwości zasądzenia renty.

Jak już wcześniej nadmieniono możliwość zasądzenia zadośćuczynienia za doznaną krzywdę jest szczegółowo uregulowana w przepisach prawa cywilnego materialnego. Zadośćuczynienie ma na celu wynagrodzenie określonej szkody niemajątkowej, ale tylko w sytuacjach wprost wskazanych w ustawie, tj. m.in. w przypadku uszkodzenia ciała, wywołania rozstroju zdrowia, pozbawienia wolności. Jest to zatem roszczenie o charakterze *quasi* osobistym, ściśle związane z osobą poszkodowanego i w związku z tym, co do zasady, nie przechodzi na spadkobierców.

Wyjątek od tej reguły wprowadza m.in. art. 445 § 3 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. stanowiąc, że w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Roszczenie to przechodzi na spadkobierców tylko wtedy, gdy zostało uznane na piśmie albo gdy powództwo zostało wytoczone za życia poszkodowanego.

Odrębną regulację zawiera art. 446 § 4 k.c., zgodnie z którym sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, jednak tylko w przypadku, jeżeli skutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego (podkreślenie SN) – art. 446 § 1 k.c.

Oskarżycielka posiłkowa R. K. nie posiadała odrębnego podmiotowego uprawnienia cywilnoprawnego do dochodzenia zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Jej roszczenie nie mogło zostać zrealizowane na podstawie przepisu art. 446 § 4 k.c., ponieważ zmianie w postępowaniu pierwszoinstancyjnym uległ opis zarzucanego I. W. czynu. Wyeliminowana została bowiem w czynie przypisanym oskarżonemu okoliczność, że w wyniku doznania urazu E. S. zmarł w szpitalu w dniu [...] 2016 r. Było to efektem podzieleniem przez sąd *meriti*, czego nie

zakwestionowano w toku kontroli instancyjnej, opinii biegłych lekarzy ortopedów, że pomiędzy urazem doznanym przez pokrzywdzonego w wyniku wypadku, a jego śmiercią nie zachodzi związek przyczynowy. Wobec czego brak było niezbędnej przesłanki określonej w art. 446 §1 k.c.

Podstawą zasądzenia nie mogła być też norma z art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 445 § 3 k.c. wobec braku uznania na piśmie albo wytoczenia powództwa za życia poszkodowanego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2008 r., sygn. akt I KZP 6/08, OSNKW 2008, z. 6, poz. 42).

Podstawy takiej nie mógł wreszcie stanowić art. 448 § 1 k.c., ponieważ jak przyjmuje się w piśmiennictwie oraz orzecznictwie Sądu Najwyższego, osobie bliskiej poszkodowanemu, który na skutek czynu niedozwolonego doznał ciężkiego i trwałego rozstroju zdrowia, nie przysługuje zadośćuczynienie pieniężne na podstawie art. 448 k.c. (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2017 r., I CSK 472/16). Roszczenie natomiast osobiste E. S. o naruszenie jego dóbr osobistych nie przeszło na spadkobierców, gdyż nie zostało uznane na piśmie oraz powództwo nie zostało wytoczone za życia poszkodowanego (art. 448 § 3 k.c.).

Osoby wskazane w art. 52 § 1 k.p.k. powinny co do zasady posiadać odrębny tytuł prawny wynikający przede wszystkim z norm prawa cywilnego, aby móc domagać się stosowanego odszkodowania lub zadośćuczynienia w związku z popełnieniem czynu zabronionego wobec pokrzywdzonego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 24 kwietnia 2019 r., sygn. akt I ACa 585/18).

Zarówno art. 52 § 1 k.p.k. (jako norma procesowa) jak i art. 46 § 1 k.k. (jako norma materialnoprawna) nie wprowadzają szerszej pod względem podmiotowym czy przedmiotowym możliwości realizacji roszczeń wynikających z popełnionego przestępstwa niż wynika to z prawa cywilnego - tak materialnego, jak i procesowego. Wobec powyższego, roszczenie oskarżycielki posiłkowej o zasądzenie na jej rzecz zadośćuczynienia za doznaną krzywdę nie ma oparcia w materialnych przepisach cywilnych. Nie było więc tym samym podstawy prawnej do zastosowania art. 46 § 1 k.k., który to określa wprost, że sąd w razie skazania może orzec odpowiednie świadczenia stosując przepisy prawa cywilnego.

Mając na uwadze przedstawioną wyżej argumentację należy raz jeszcze stwierdzić, że utrzymanie w mocy zaskarżonego orzeczenia należy uznać za rażąco

niesprawiedliwe w rozumieniu art. 440 k.p.k. Jak wskazuje się w orzecznictwie, unormowana w przepisie art. 440 k.p.k. tzw. rażąca niesprawiedliwość nie stanowi co prawda samodzielnej przyczyny odwoławczej, ale może być związana z każdą podstawą odwoławczą wskazaną w art. 438 k.p.k., będąc jej następstwem (por. np. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2007 r. IV KK 426/06 i przytoczone tam orzecznictwo), a więc niewątpliwie także z taką obrazą prawa materialnego, która implikuje zmianę orzeczenia na korzyść oskarżonego poprzez zwolnienie go z obowiązku świadczenia, które nie ma podstawy prawnej.

Reasumując, skoro śmierć pokrzywdzonego nie była następstwem działań skazanego, brak było podstaw faktycznych i prawnych do przyznania jego córce – w oparciu o przepis art. 46 § 1 k.k. – zadośćuczynienia.

Powyższe implikowało uchylenie wyrok Sądu Okręgowego w Przemyślu z dnia 28 czerwca 2018 r., sygn. akt II Ka 185/18, w zaskarżonym zakresie, a następnie rozstrzygnięcia zawartego w pkt. IV wyroku Sądu Rejonowego w Przemyślu z dnia 15 marca 2018 r., sygn. akt II K 1464/16.

Jednocześnie, mając zaś na uwadze kierunek kasacji należy stwierdzić, że brak jest podstaw do wydania w tym przedmiocie orzeczenia następczego.

Z przedstawionych wyżej względów Sąd Najwyższy orzekł jak w wyroku.

[J.J.]

[ms]

Tomasz Artymiuk Piotr Mirek Jacek Błaszczyk